

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik A. P., S. P. i J. C. wniósł

o zasądzenie na rzecz każdego z w/w kwoty 166.666,67 zł tytułem pokrycia w całości kosztów symbolicznego upamiętnienia osoby niesłusznie represjonowanej, ojca wnioskodawców, B. P., którego pozbawiono życia dnia 7 lutego 1945r. bez przeprowadzenia zakończonego orzeczeniem postępowania w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Zgodnie z uzasadnieniem wniosku, upamiętnienie to miałyby nastąpić poprzez wzniesienie pomnika lub płyty nagrobnej o wartości 500.000,00 zł, z materiałów wysokiej jakości, o artystycznej formie nawiązującej do historii upamiętnianej osoby, przy czym nie wskazano, gdzie planowana jest budowa tego obiektu (k. 2-11).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Wnioskodawcy są dziećmi B. P.. W/w był żołnierzem walczącym w oddziale dowodzonym przez H. D. ps. (...), wchodzącym w skład struktur AK, a następnie WiN. W związku z tak prowadzoną działalnością niepodległościową, początkowo przeciwko okupantowi niemieckiemu, a następnie strukturom państwa narzuconym przez wkraczające wojska radzieckie, na początku 1945r., w C., został on zatrzymany przez funkcjonariuszy UB. Poddano go brutalnym przesłuchaniom, a następnie, bez przeprowadzenia postępowania karnego, rozstrzelano w dniu 7 lutego 1945r. na terenie starej cegielni położonej w tej miejscowości. Po odnalezieniu zwłok przez okolicznych mieszkańców został on pochowany na cmentarzu w C., w zbiorowej mogile, wraz z T. R., E. P. i S. W., którzy również byli żołnierzami podziemia niepodległościowego i zostali zamordowani przez UB w podobnych okolicznościach. W przedziale czasowym przypadającym na lata 1945-1948r., na miejscu pochówku w/w, mieszkańcy C. położyli wykonaną metodą gospodarczą cementową płytę, o wymiarach w przybliżeniu 6 na 4 m, na której wyryli ich nazwiska i daty śmierci. Płyta ta jest co pewien czas malowana przez członków ich rodzin.

(kopie odpisów skróconych aktów stanu cywilnego – k. 18-22; opracowania historyczne – k. 105-114; akta IV 1Ko 24/03 Sądu Okręgowego w Lublinie; zeznania A. P. – k. 159v-160v w zw. z k. 161v)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie przytoczonych powyżej dowodów, którym Sąd nadaje przymiot wiarygodności.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 9 w zw. z art. 11 ust 1 i 2 Ustawy

z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t. j. Dz. U. z 2018r. poz. 2099) sąd może zasądzić od Skarbu Państwa pokrycie w całości lub w części kosztów symbolicznego upamiętnienia osoby niesłusznie represjonowanej, pozbawionej życia przez polskie organy ścigania, poczynając od 1 stycznia 1944r. do 31 grudnia 1989r. Nie budzi wątpliwości, że wskazane wyżej kryterium formalne wnioskodawcy spełnili, bowiem ich ojciec został pozbawiony życia w lutym 1945r. przez funkcjonariuszy UB w związku z działalnością niepodległościową.

Co do zasady Sąd prezentuje też pogląd, że orzeczenie w myśl powołanych przepisów może dotyczyć nie tylko kosztów już poniesionych, ale też takich, które zostaną poniesione w przyszłości.

Procedowanie nad tak zgłoszonym wnioskiem, zgodnie z art. 8 ust 3 w zw. z art. 9

w zw. z art. 11 ust 1 i 2 tzw. „ustawy lutowej”, odbywa się zgodnie z przepisami zawartymi w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego, regulującym postępowanie w przedmiocie wniosków o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie. Mimo, że do postępowania tego stosuje się co do zasady przepisy kpk, a zgodnie z jego art. 558 przepisy kpc tylko w kwestiach nieuregulowanych w tym akcie, to Sąd podziela wyrażony w orzecznictwie, na gruncie art. 552 kpk, pogląd, że wobec cywilnoprawnego charakteru dochodzonego roszczenia, to do wnioskodawcy należy udowodnienie jego podstawy (w szczególności faktycznej) jak i wysokości (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 grudnia 2018 r. II AKA 350/18). Pogląd ten – choć nie wyklucza inicjatywy dowodowej sądu – jest szczególnie aktualny w zaistniałym w sprawie niniejszej układzie procesowym, gdy wnioskodawcy są reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika. Tak prowadzone postępowanie nie może w szczególności polegać nad tym, że aktywność procesowa podmiotu, który je zainicjował, sprowadza się do sporządzenia wniosku, a sąd poszukuje dowodów na poparcie zasadności i wysokości zgłoszonego roszczenia.

Z wprowadzonego do procesu (z inicjatywy Prokuratora) materiału dowodowego w postaci informacyjnych wyjaśnień A. P., potwierdzonych następnie przez w/w (z inicjatywy Sądu) w formie zeznań, wynika jedynie, że wnioskodawcy w bliżej nieustalonej przyszłości planują wybudować ojcu pomnik, przy czym ma on zostać wzniesiony na miejscu, gdzie dotychczas leży cementowa płyta upamiętniająca czterech (w tym ojca wnioskodawców) rozstrzelanych przez UB żołnierzy podziemia niepodległościowego.

Z jedyne go dowodu przeprowadzonego z inicjatywy pełnomocnika wnioskodawców, który nie dotyczył wprost (pozostającej poza sporem) działalności niepodległościowej ich ojca i okoliczności jego śmierci, a miał na celu wykazanie zasadności roszczenia w łącznej kwocie 500 tys. zł, a mianowicie zeznań świadka M. R., która jest Prezesem Stowarzyszenia (...), wynika nadto, że organizacja ta planuje na terenie L. budowę pomnika H. D. ps. (...), którego kosztorys opiewa na 800 tys. zł, ale świadek szacuje, że koszty realne budowy wyniosą około 1 mln. zł.

Pomijając wątpliwości Sądu czy wolą Ustawodawcy było, aby w ramach instytucji „kosztów symbolicznego upamiętnienia” o której mowa w art. 9 „ustawy lutowej” dokonywać ze środków budżetowych tak wysokich przysporzeń pieniężnych, jak domagają się wnioskodawcy, stwierdzić należy, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało zasadności zgłoszonego roszczenia nawet w części.

W pierwszej kolejności nie wykazano jaki jest obecny stan płyty upamiętniającej ojca wnioskodawców i czy rzeczywiście wymaga ona wymiany. Przecież – jak wynika z zeznań A. P. - obiekt ten został spontanicznie wzniesiony przez mieszkańców C.. Przedsięwzięcie to, datowane na okres 1945-1948, wymagało od nich niewątpliwie wielkiej odwagi. Upamiętniając w ten sposób pomordowanych żołnierzy, walczących z ówczesną władzą, sami potencjalnie mogli narazić się na niebezpieczeństwo i co najmniej szykany z jej strony. Faktu tego nie sposób bagatelizować, a tym samym wykluczyć, iż dla rodzin pozostałych pochowanych w tym miejscu osób, płyta ta może mieć wartość sentymentalną, a fakt, że nie jest ona „wykonana z materiałów wysokiej jakości”, nie odgrywa większego znaczenia.

Gdyby nawet czysto hipotetycznie przyjąć, że wymiana taka jest zasadna, to nie udowodniono czy sfinansowana ona by miała zostać wyłącznie przez wnioskodawców, a jeżeli tak to w jakich częściach, czy także przez rodziny pozostałych pochowanych żołnierzy i w jakich częściach. Jeśli finansowana byłaby ona wyłącznie przez wnioskodawców, to nie wiadomo, czy powstały obiekt upamiętniałby tylko B. P., czy też pozostałych pochowanych.

Dalej, nie przedstawiono jakiegokolwiek projektu planowanego obiektu ani jego kosztorysu. Fakt, iż budowa pomnika H. D. planowana przez Stowarzyszenie (...), według szacunku, ma kosztować 800 tys. zł, nie może automatycznie prowadzić do wniosku, że koszt budowy pomnika upamiętniającego B. P. wyniósłby również kilkaset tysięcy złotych.

Nie określono wreszcie kiedy taki pomnik miałaby zostać wybudowany.

Nawet gdyby projekt realizowany przez stowarzyszenie kierowane przez M. R. przybrał ostatecznie postać pomnika wszystkich Żołnierzy Wyklętych poległych na L., co w/w na pewnym etapie planowania tej inwestycji rozważała, a środki pochodziły z datków członków tego stowarzyszenia, w tym A. P., który do niego należy, to byłoby to przedsięwzięcie niezależne od planowanego przez wnioskodawców. Tym samym stanowiłoby inną podstawę faktyczną niż wskazana we wniosku, nawet gdyby wnioskodawcy chcieli na nie przekazać uzyskane środki.

Powyższe okoliczności nakazują przyjąć, że zgłoszone żądanie nie zostało wykazane, stąd wniosek należało oddalić.

Poza sferą zainteresowania Sądu w niniejszej sprawie podczas wyrokowania pozostawało natomiast, dosyć skomplikowane na gruncie niniejszego stanu faktycznego, zagadnienie ewentualnego przedawnienia zgłoszonego roszczenia, bowiem Prokurator takiego zarzutu nie podnosił.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania wynika z art. 13 Ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t. j. Dz. U. z 2018r. poz. 2099).